

Cztery nowe spółdzielnie produkcyjne

W lutym chłopci pracujący w województwie łódzkim zorganizowali cztery nowe spółdzielnie produkcyjne. Pierwsza z nich powstała w dniu 4 lutego we wsi Dylów w powiecie radomszczańskim. 17 tamtejszych chłopów podpisało statut spółdzielni i tym samym wybrało tow. Henryka Ciechowłaka. Druga spółdzielnia produkcyjna zorganizowana została w dniu 7 lutego chłopci pracujący — członkowie partii we wsi Maków (powiat Skierniewice). Przewodniczącą tej spółdzielni została przodująca hodowczyni tow. Kazimiera Kalska. Trzecia spółdzielnia powstała w dniu 9 lutego we wsi Mniech w powiecie kutnowskim, a czwarta w dniu 21 ub. m. we wsi Zdzeszulec Górny (pow. Piotrków).

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 59 (3311) ROK XI

ŁÓDŹ, CZWARTEK 10 MARCA 1955 ROKU

CENA 15 GR

Z obrad sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej

Zabezpieczyć sprawny przebieg wiosennego siewu

Wczorajsza III sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej nowo kadencji omawiała stan przygotowania do kampanii wiosennej — siewnej. Na sesję przybył z-ca przewodniczącego Rady Państwa — Stefan IGNAR.

Sprawozdanie z wykonania w roku ub. uchwały Woj. RN o 2-letnim planie rozwoju rolnictwa oraz zadania na rok bieżący przedłożył w imieniu Prezydium Woj. RN z-ca przewodniczącego — Czesław Pabisia.

W sprawozdaniu podkreślono szereg niedociągnięć w wykonaniu uchwały wskutek

braków w pracy aparatu wykonawczego rad narodowych oraz wskazał trudności, zarysowujące się u progu wiosennej kampanii siewnej, które trzeba będzie pokonywać.

Kampania siewna musi przyczynić się do dalszego podnoszenia produkcji rolnej i wzrostu wydajności z ha.

Szczególną uwagę należy zwrócić na jakość robót, wykonywanych przez POM. Należy też skontrolować, czy GOM opracowały już plany rozstawu parku maszynowego z uwzględnieniem dekretu o pomocy sąsiedzkiej, czy plany te przewidują również pełne wykorzystanie siewników prywatnych. Pod tym względem są jeszcze poważne niedociągnięcia. Z ogólnej ilości 9.147 siewników prywatnych około 15 proc. wymaga remontu. Istnieją trudności w zaopatrzeniu w części zapasowe do siewników. Toteż personel GOM winien przychodzić z pomocą rolnikom w prawidłowym składaniu zamówień na te części w GS. te zaś winny organizować należyte ich rozprowadzenie.

Stwierdzono, że niektóre GSNp. w Głownie, Kiernozu (pow. Łowicz) i Bratoszewicach (pow. Brzeźno) otrzymały nie wystarczającą ilość wapna nawozowego. Ponieważ grozi to niezastosowaniu go pod uprawy wiosenne, komisje rolnictwa i leśnictwa oraz handlu wszystkich sekcji rad narodowych wspólnie ze służbą rolną powinny jak najszybciej usunąć te niedociągnięcia. Trzeba też niezwłocznie przyspieszyć rozprowadzenie nasion zół na reprowadzenie — przy aktywnym współdziałaniu prezydiów rad narodowych, całej służby rolnej, aparatu WZGS i Centrali Nasiennic. Należy spowodować przyspieszenie przez zjednoczenia przemysłu cukrowniczego dostawy nasion oleistych. W bieżącej kampanii siewnej dużą wagę przywiązuje się do zwiększenia uprawy kukurydzy zarówno na nasiona, jak i na paszę.

Służba rolna i aktywność społeczny winny wzmocnić wysiłki, aby dekret o pomocy sąsiedzkiej oraz dekret o zagospodarowaniu ziem opuszczonych były właściwie realizowane. Pod tym względem zarysowuje się niedostateczna działalność gromadzkich rad narodowych i rejonowych agromosów PZR. Dotychczas plany pomocy sąsiedzkiej opracowano tylko w 60 proc.

Jak najszybciej przeprowadzenie wiosennej pielęgnacji łąk i pastwisk oraz konserwacji urządzeń wodno — melioracyjnych winny znaleźć wyraz w czynnie społecznym, organi-

Dekoracja zasłużonych kobiet



8 marca 1955 r. w gmachu Rady Państwa w Warszawie odbyła się uroczysta dekoracja odznaczeniami państwowymi zasłużonych kobiet z całej Polski. NA ZDJĘCIU: przewodnicząca Zarządu Głównego Ligi Kobiet, A. Musiałowa, uroczysta Srebrny Krzyż Zasługi Marii Michalskiej, gospodyni domowej z Łowicza, przewodniczącej terenowego koła Ligi Kobiet.

Dulles

o wynikach swojej podróży do Azji

8 marca sekretarz stanu USA, Dulles, wygłosił w Waszyngtonie przez radio przemówienie o wynikach swojej podróży do krajów Dalekiego Wschodu i Azji południowo — wschodniej.

Omawiając szczegółowo cele konferencji uczestników paktu SEATO Dulles stwierdził, że zawierając ten pakt, a także układy o tzw. „wzajemnym zapewnieniu bezpieczeństwa” z Ciang Kal-sze-kiem i rządem południowo — koreańskim Stany Zjednoczone nie działają rzekomo w ramach Kartel ONZ i w „interese pokoju”.

Sekretarz stanu USA oświadczył następnie, że jakkolwiek Laos, Kambodża i Wietnam południowy nie należą do SEATO, to jednak ten pakt obejmuje ich terytoria.

Przed debatą we francuskiej Radzie Republiki

W środę Paryż przedstawił Radzie Ministrów w głównych zarysach treść przemówienia, które wygłosił ma w czwartek i w piątek na posiedzeniach komisji Spraw Zagranicznych obu izb Parlamentu. Według informacji dziennika „Paris Presse”, przemówienie Pinaya zawierać ma oklepny już argument, że odrzucenie układów paryskich doprowadziłoby do „izolacji Francji”, podczas gdy ratyfikacja tych układów ma przynieść „wzmocnienie” dyplomacji francuskiej i ułatwić jej przyszłe rokowania. Pinay ma jednocześnie podkreślić, że Francja w Zgromadzeniu Saary powinna być utrzymywana w zgodzie z szeregami wpływowych senatorów.

Utrzymuje się data 22 marca jako proponowany termin rozpoczęcia debaty ratyfikacyjnej w Radzie Republiki, ale ostateczna decyzja w tej sprawie jeszcze nie zapadła. Rząd Faure'a stara się usilnie zapobiec nowej zwłoce, pertraktując z szeregiem wpływowych senatorów.



Dalszy ciąg na str. 2

O miano najlepszej brigady festiwalowej

Wezwanie Henryka Graczyka podjęło 5 dalszych brigad

Na cześć zbliżającego się V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów, 5 dalszych młodzieżowych brigad produkcyjnych z Południowo — Łódzkich Zakładów Remontu Maszyn Przemysłu Włókienniczego podjęło wezwanie członków brigady Henryka Graczyka, przystępując do współzawodnictwa o tytuł najlepszej „szturmowej brigady festiwalowej”.

R. Spasowski ambasadorem PRL w Stanach Zjedn.

Rada Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej mianowała Romualda Spasowskiego ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym PRL w Stanach Zjednoczonych Ameryki.

Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przyjął w dniu 9 bm. dutechczawskiego ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego PRL w Stanach Zjednoczonych Ameryki — Józefa Winiewicza.

7.015 tonn mułu w lutym

Dobre wyniki w walce o racjonalną gospodarkę węglem uzyskali w lutym drużyny parowozowe DOKP — Łódź. W miesiącu tym zawiezczczono ponad 15 tys. tonn węgla oraz zużyto 7.015 tonn mułu. Warto dodać, że w lutym ub. roku zużyto tylko 514 tonn mułu, a tak zwane przepały wyniosły około 5 tys. tonn.

Dzięki tym „osiągnięciom” wskaźnik zużycia węgla na 1.000 tonn — brutto — kilometrów został w ubiegłym miesiącu obniżony o 18,4 proc.

Trzeba jeszcze dodać, że największą spalnię w minionym miesiącu parowozownię: Kutno — (1.703 tonn), Łódź — Olechów (645 tonn) i Łódź — Kalska (605 tonn).

V Konkurs Fryderyka Chopina

Czwarty dzień 2 etapu Konkursu Chopinowskiego był w pełnym tego słowa znaczeniu „dniem międzynarodowym”. Spośród grającej „siódemki” każdy reprezentował inny kraj i inną interpretację. Publiczność przyjmowała pianistów b. gorąco, darząc ich długotrwałymi oklaskami.

Pianści grali w następującej kolejności: przed południem — Michael Matthews (Anglia), Włodzimierz Obidowicz (Polska), Dmitrij Papierno (ZSRR) i jako ostatnia, przedstawicielka Cejlonu — Malinee Peris, która wystąpiła w barwnym, pięknym stroju narodowym. Po południu grali: Giuseppe Postiglione (Włochy), Manfred Reuthe (Niemiecka Republika Federalna) i Bernard Ringissen (Francja).

W dniu 5 III. 1955 r. nastąpiło uroczyste otwarcie Muzeum Chopinowskiego w siedzibie Towarzystwa Muzycznego im. Fryderyka Chopina w Warszawie. NA ZDJĘCIU: prof. Zbigniew Drzewiecki, przewodniczący Sądu Konkursowego w otoczeniu uczestników Konkursu ogląda fortepian Fryderyka Chopina.

Naród polski wypowiada się

przeciw



faszystom



wskrzeszeniu Wehrmachtu



groźbie wojny

za

Narada, to dobry pomysł

Dobry pomysł ta narada na łamach „Głosu” ludzie mogą się podzielić swoimi doświadczeniami z dziedzin walki o obniżkę kosztów produkcji.

Z narady — mimo, że dopiero się rozpoczęła — mój zespół czekał wyników już zwycięski.

Wiele miejsca w wypowiedziach dyskusyjantów zajmowała sprawa oszczędności surowca i zmniejszenia ilości odpadków. Nasz zespół plan wykonuje, dajemy dobre tkaniny, nie mieliśmy odpadków? Nie interesowałem się tym dotychczas.

Skloniła mnie do tego dopiero narada.

I wiecie, co się okazało? Moja partia robi aż 6 proc. odpadków! Włosy mi „leba stały” na głowie. Mówię tkaczkom o tych 6 procentach. Nie chciały wprost wierzyć.

Zaczęliśmy wspólnie analizować naszą pracę, szukać przyczyn zła. Jedną już znaleźliśmy.

Otrzymujemy często cewki ze złe nawiniętym wątkiem, młotki, nierówne. Dotychczas tkaczka brała taką cewkę i starała się z niej ściąć. Oczywiście nie wychodziło. Cewka nie została nigdy wyrobiona do końca. Wątek się porwał, poplątał. Tak między innymi powstawały ocpadki.

Teraz robimy już inaczej. Zie nawiniętych cewek nie bierzemy do produkcji. Odkładamy je na bok, a potem odstawiamy brakorobom z ZPB im. Nowotki i z WZPB i Maja. Właśnie te zakłady dostarczają nam takie półprodukty.

Myślę, że po mojej krótkiej wypowiedzi zabiorą „swoje” towarysze z ZPB im. Nowotki oraz WZPB i Maja i napiszą, co zamierzają uczynić, ty poprawić swą pracę, a co z tym idzie obniżyć koszty własne u siebie, no i... u nas.

FELIKS KOKOCINSKI mistrz tkacki z ZPB im. Marchlewskiego

przyjaźnią narodów



pokoju budownictwem



radosną przyszłością naszych dzieci

Podwoiła się ilość energii płynącej z elektrowni wodnej w Czchowie

Wzniesiona w okresie Planu 6-letniego na wodach Dunajca elektrownia wodna w Czchowie daje już dwukrotnie więcej energii elektrycznej niż w chwili uruchomienia.

Elektrownia w Czchowie, dostarczając energię elektryczną w największych ilościach głównie w godzinach szczytowego obciążenia sieci, zmniejsza trudności w zaopatrywaniu w prąd mieszkańców pobliskich miast i wsi oraz zakładów produkcyjnych.

Na początku bieżącego miesiąca moc produkcyjną osiągnął nowouruchomiony turbosespół, który przeszedł

pomyślnie pierwszy etap swej pracy.

Włączenie do pełnej eksploatacji tego urządzenia jest równoznaczne z całkowitym zakończeniem budowy hydroelektrowni w Czchowie.

Kilkunastodniowa praca nowouruchomionego turbosespołu w elektrowni w Czchowie nie wykazała zasadniczych zaburzeń. Turbosespół dostar-

czył przemysł austriacki, a zmontowali go specjaliści stalinogrodzkiego „Energomontażu”. Wyróżnił się tu głównie zespół brygadzysty Edwarda Kościół.

Turbosespół przekazany został do obsługi specjalnie przeszkolonej załogi. Stanowią ją mieszkańcy pobliskich wiosek, którzy w elektrowni zdobyli zawód.

Jedynie słuszną i realną drogą

Artykuł dziennika „Prawda”

MOSKWA, 9. 3. „Prawda” zamieszcza artykuł pt. „Jedynie słuszną i realną drogą”, w którym podkreśla konieczność wprowadzenia skutecznej kontroli międzynarodowej nad redukcją zbrojeń oraz zakazu broni atomowej.

Związek Radziecki — stwierdza „Prawda” — uważając, że uratowanie narodów od niebezpieczeństwa wojny atomowej jest niezwykle doniosłym zadaniem ONZ od czasu jej utworzenia stale domaga się powszechnej redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej. Jednakże rozwiązanie problemu redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej, wodoro-

wej i innych rodzajów broni masowej zagłady napotyka na zaciekły opór ze strony Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji, które podejmują kroki wiodące do tego, aby uniemożliwić osiągnięcie, od powiedzianej, porozumienia międzynarodowego. Równocześnie kółka rządzące w tych państwach, w obawie, że ich obstruktoryjna akcja wywoła oburzenie opinii publicznej, starają się kompletnie wypaczyć całą sprawę i dowiedzieć, iż to rzekomo Związek Radziecki, a nie one, przeszkadzają w osiągnięciu porozumienia. W tym celu puszczają w ruch wszelkiego rodzaju oszczerstwa kłamstwa.

Jest rzeczą zrozumiałą — pisze „Prawda” — że tego rodzaju oszczerstwa świadczą o tym, że w krajach kapitalistycznych ludność nie jest poinformowana o istotnym stanie rzeczy. Reakcyjna prasa i radio ukrywają przed nią praw-

waniem surowców i produkcją materiałów atomowych i energii atomowej. Propozycje Związku Radzieckiego przewidują, że międzynarodowy organ kontroli miałby równocześnie prawo zgłaszania w Radzie Bezpieczeństwa załączek w sprawie sankcji wobec winnych naruszenia tego porozumienia. Równocześnie propozycje radzieckie przewidują, że międzynarodowy organ kontroli miałby równocześnie prawo zgłaszania w Radzie Bezpieczeństwa załączek w sprawie sankcji wobec winnych naruszenia tego porozumienia.

Wreszcie Związek Radziecki wypowiada się za równoczesne wprowadzenie w życie zakazu broni atomowej i ustanowienie kontroli nad tym zakazem.

Jasne jest — kończy „Prawda” — że stanowisko Związku Radzieckiego w odróżnieniu od stanowiska USA jest stanowiskiem realnym. Propozycje radzieckie zapewniają niezbędną, ścisłą kontrolę międzynarodową, bez zamachów na suwerenność państw. Propozycje te otwierają jedynie słuszną i realną drogę do rozwiązania sprawy redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej.

„Plan Barucha” przewiduje wprowadzenie „etapami” kontroli nad wykonaniem porozumienia w dziedzinie wydobycia surowców atomowych i produkcji energii atomowej, co ma przede wszystkim na celu zapewnienie Stanom Zjednoczonym dostępu do światowych zasobów surowców atomowych. „Plan Barucha” nie przewiduje bynajmniej zakazu użycia energii atomowej do celów wojennych. Oto są zasady „planu Barucha”, które dotychczas nie uległy żadnym istotnym zmianom.

Związek Radziecki natomiast — kontynuuje „Prawda” — wychodzi z założenia, że międzynarodowy organ kontroli powinien być właściwie organem kontrolującym, a nie właścicielem surowców atomowych i przedsiębiorstw atomowych we wszystkich krajach — jak tego pragną Stany Zjednoczone.

Propozycje radzieckie przewidują udzielenie międzynarodowemu organowi kontroli pełnomocnictw w celu zapewnienia ścisłej kontroli nad wszystkimi przedsiębiorstwami zajmującymi się wydo-

byciem surowców atomowych i produkcją energii atomowej. W tym celu puszczają w ruch wszelkiego rodzaju oszczerstwa kłamstwa. Jest rzeczą zrozumiałą — pisze „Prawda” — że tego rodzaju oszczerstwa świadczą o tym, że w krajach kapitalistycznych ludność nie jest poinformowana o istotnym stanie rzeczy. Reakcyjna prasa i radio ukrywają przed nią praw-

Dzień walki przeciwko wskrzeszeniu militarystyki niemieckiego

Wielkie zgromadzenie profesorów i studentów wyższych uczelni Lublina

W związku z przypadającym 10 bni. międzynarodowym dniem walki przeciwko wskrzeszeniu militarystyki niemieckiego, odbyło się w Lublinie 9 bni. wielkie zgromadzenie pracowników naukowych i studentów Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Akademii Medycznej i Wieczorowej Szkoły Inżynierskiej.

Przed Kongresem Młodzieży Niemieckiej

Wybitni działacze społeczni oraz przedstawiciele młodzieży z Niemiec zachodnich i Niemiec Republiki Demokratycznej powołali do życia komitet, który popierze na inicjatywę zwołania Kongresu Młodzieży Niemieckiej. Z inicjatywą zwołania kongresu wystąpiła organizacja młodzieżowa „Deutscher Jugendring”. Kongres określił ma zadania młodzieży w walce przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

W zgromadzeniu wzięli udział przewodniczący polskiego komitetu dla pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego, wiceprezesa Sejmiku PRL, prof. dr Stanisław Kulczyński.

Zgromadzenie zgłosiło rektor UMC-S, dr Bohdan Dobrzański, po czym zabrał głos prof. dr Stanisław Kulczyński, który wskazał na doniosłość zadania apelu wiedeńskiego na sesji Biura Światowej Rady Pokoju, domagającego się zaprzestania produkcji broni atomowej i zniszczenia jej zapasów.

Apel wiedeński znalazł już miliony zwolenników na świecie — stwierdził prof. Kulczyński. „Naród polski pragnie również dać swój głos podziękowań pod tym apelem wyraz solidarności z walką narodów świata o pokój. Słowa mówcy zostały zebrani przyjęli gorąco, długotrwale oklaskami.

Przemawiając w imieniu pracowników naukowych lubelskich wyższych uczelni prof. dr Józef Parnas zwrócił uwagę na niebezpieczeństwo, jakie stanowi dla narodu polskiego wskrzeszenie militarystyki niemieckiej. — Doceniając groźbę remilitaryzacji Niemiec, nie możemy jednak zapominać o tym — mówił prof. Parnas — że militarystyka niemiecka to nie tylko niemiecki. Uczciwi Niemcy nie chcą wojny. My, pracownicy nauki, znamy wielu wybitnych uczonych niemieckich, którzy podobnie jak i my sprzeciwiają się próbom rozpętania nowej wojny, a zwłaszcza wojny atomowej.

Prof. Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, poseł na Sejm PRL, Andrzej Wojtkowski, dzieląc się z zebranymi swoimi wrażeniami z pobytu w Niemczech Republice Demokratycznej, stwierdził, że wywołanie NRD przekonanie, iż wola pokoju, ożywiona niemieckimi masami ludowymi, zdolna jest pokrzyżować zbrodnicze plany, jakie podążają wojenni mają w stosunku do Niemiec.

Uczestnicy zgromadzenia jednomyślnie uchwaliły wysłanie listu do pracowników nauki Uniwersytetu im. Fryderyka Schillera w Jenie. W liście tym czytamy m. in.: „My, prac-

ownicy nauki lubelskiego ośrodka uniwersyteckiego zapewniamy Was, że w pełni solidaryzujemy się z waszymi dążeniami, zmierzającymi do pokojowego zjednoczenia Niemiec w oparciu o zasady prawdziwej demokracji. Zdajemy sobie sprawę, że tak właśnie zjednoczenie Niemcy będą gwarantem pokoju w Europie. Obecny układ stosunków między narodem polskim a niemieckim w NRD daje całkowitą rękojmię utrzymania i rozwijania dobrosąsiedzkich stosunków”.

Uczestniczący w zgromadzeniu studenci Akademii Medycznej uchwaliły wysłanie listu do swych kolegów studiujących na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu w Lipsku, wyrażając w nim swą solidarność z ich walką przeciwko układowi paryskiemu i remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

Redaktor naczelny zachodnio-niemieckiego pisma

„Die Deutsche Woche” przyznaje:

Polityka Adenauera jest sprzeczna z interesami narodu niemieckiego

WIEDEN, 9. 3. Karl August Weber, redaktor naczelny ukazującego się w Monachium pisma „Die Deutsche Woche”, wygłosił w Wiedniu odczyt, w którym stwierdził m. in., że Adenauer uprawia politykę sprzeczną z wolą i interesami ludności Niemiec zachodnich.

Przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich — jak podkreślił Weber — występuje nie tylko partia socjaldemokratyczna i związki zawodowe, lecz również znaczna część burżuazji. Przemysłowcy poludniowo — zachodnich Niemiec liczą na to, że polityka porozumienia ze Związkiem Radzieckim może zapewnić im rynek zbytu na Wschodzie. Niektórzy reprezentanci przemysłu ciężkiego chcieliby ułomnie się od opieki amerykańskiej i dlatego wrogo ustosunkowują się do proamerykańskiej polityki Adenauera. Przeciwko wprowadzeniu obowiązków służby wojskowej walczą najaktywniej młodzież zachodnio — niemiecka.

Kobiety chińskie



NA ZDJĘCIU: Lin Ju-hua — pilot statku na rzece Jangtze. Fot. — CAF

FRANCJA

Specjalne posiedzenie rządu w sprawie Zagłębia Saary

PARYŻ, 9. 3.

Zgromadzenie Narodowe przyjęło 342 głosami przeciwko 249, rządowy projekt ustawy o rewolucyjnej uposażeniu urzędników.

Propozycje rządowe wywoływały wiele zastrzeżeń w parlamencie. Jednakże w ostatniej chwili Faure zdołał pozyskać część swoich przeciwników. Zgodził się on przy tym na poprawkę przewidującą wcześniejsze wprowadzenie w życie niektórych postanowień projektu rządowego. W ten sposób rządowi Faure'a udało się przebić przez jedną z przeszkód, które już od początku spietrzyły się na jego drodze. Obecnie będzie on musiał stawić czoło dalszym, o wiele poważniejszym trudnościom w związku ze zbliżającą się debatą ratyfikacyjną w Radzie Republiki.

W środę rano zebrała się Rada Ministrów, aby omówić specjalnie problem Zagłębia Saary. Następnie minister Spraw Zagranicznych Pinay wygłosił ma w tej sprawie exposé przed komisjami spraw zagranicznych obu izb parlamentu.

28 lutego arcybiskup Borys I Szyszkyn odebrał samolotem do ZSRR. W związku z tą decyzją Departamentu Stanu Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR 26 lutego zakomunikowało ambasadzie USA w Moskwie, że uznano za niemożliwy dalszy pobyt w Związku Radzieckim duchownego amerykańskiego Bissonette'a i że w ciągu najbliższych dni powinien on opuścić Związek Radziecki.

Komunikat Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR

MOSKWA, 9. 3. Agencja TASS donosi:

24 lutego Departament Stanu USA powiadomił ambasadora ZSRR w Stanach Zjednoczonych, że uznal za niemożliwe przedłużenie pobytu w USA dostojnika rosyjskiego kościoła prawosławnego w Ameryce, arcybiskupa Borysowa i jego sekretarza Szyzyszkina. Departament Stanu nie podał przy tym żadnych powodów uzasadniających taką decyzję.

W odpowiedzi na to Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR skierowało 8 marca do ambasady USA notę, w której stwierdza m. in.: „24 lutego br. Departament Stanu USA telefonicznie powiadomił ambasadę ZSRR w Waszyngtonie, że uważa za niemożliwe przedłużenie pobytu w USA dostojnika rosyjskiego kościoła prawosławnego w Ameryce, arcybiskupa Borysowa i jego sekretarza Szyzyszkina. Departament Stanu nie podał przy tym żadnych powodów uzasadniających taką decyzję.

2 marca ambasada amerykańska przesłała do Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR notę w tej sprawie. W odpowiedzi na to Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR skierowało 8 marca do ambasady USA notę, w której stwierdza m. in.: „24 lutego br. Departament Stanu USA telefonicznie powiadomił ambasadę ZSRR w Waszyngtonie, że uważa za niemożliwe przedłużenie pobytu w USA dostojnika rosyjskiego kościoła prawosławnego w Ameryce, arcybiskupa Borysowa i jego sekretarza Szyzyszkina. Departament Stanu nie podał przy tym żadnych powodów uzasadniających taką decyzję.

24 lutego br. Departament Stanu USA telefonicznie powiadomił ambasadę ZSRR w Waszyngtonie, że uważa za niemożliwe przedłużenie pobytu w USA dostojnika rosyjskiego kościoła prawosławnego w Ameryce, arcybiskupa Borysowa i jego sekretarza Szyzyszkina. Departament Stanu nie podał przy tym żadnych powodów uzasadniających taką decyzję. W odpowiedzi na to Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR skierowało 8 marca do ambasady USA notę, w której stwierdza m. in.: „24 lutego br. Departament Stanu USA telefonicznie powiadomił ambasadę ZSRR w Waszyngtonie, że uważa za niemożliwe przedłużenie pobytu w USA dostojnika rosyjskiego kościoła prawosławnego w Ameryce, arcybiskupa Borysowa i jego sekretarza Szyzyszkina. Departament Stanu nie podał przy tym żadnych powodów uzasadniających taką decyzję.

W myśl tego porozumienia Stany Zjednoczone i Związek Radziecki zobowiązały się, że na ich terytoriach księża, pastory, rabini i inne osoby duchowne, mające obywatelstwo drugiej strony, będą mieli prawo zaspokajania potrzeb religijnych jej obywateli. Odmowa Departamentu Stanu przedłużenia wizy arcybiskupowi Borysowi i jego sekretarzowi stanowi równie niepokojące ustalenie praktyki, ponieważ w ciągu przeszło 150 lat na czele rosyjskiego kościoła prawosławnego w Ameryce stały osoby mianowane przez patriarchat moskiewski.

W związku ze wspomnianym posunięciem Departamentu Stanu USA wobec dostojnika rosyjskiego kościoła prawosławnego w Ameryce, arcybiskupa Borysa i jego sekretarza Szyzyszkina, Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR uznało za niemożliwy dalszy pobyt w Związku Radzieckim duchownego amerykańskiego Bissonette'a.

Z obrad sesji Woj. RN

Dalszy ciąg ze str. 1

Wojewódzka Rada Narodowa podjęła na sesji uchwałę, wyrażającą środki dla zabezpieczenia sprawnego przebiegu wiosennej kampanii siewnej. Uchwała zobowiązuje wszystkich radnych do czynnego włączenia się do prac w tej dziedzinie.

W toku dyskusji głos zabrali zastępca przewodniczącego Rady Państwa — Stefan Ignar i sekretarz KW PZPR — Michałina Tatarkówna, radna Wojew. RN.

Oświadczenie premiera U Nu

Jak podaje agencja United Press, przebywający obecnie w Bangkoku premier Burmy U Nu oświadczył, że Burma „nie zamierza przyłączyć się do paktu wspólnej obrony krajów Azji południowo-wschodniej”, tzw. SEATO.

Eden „usiłnie zaleca” rządowi libańskiemu przystąpienie do paktu turecko-irackiego. Agencja TASS donosi z Bejrutu: Jak wynika z informacji zamieszczonych przez prasę libańską — egipskie rokowania w sprawie ewentualnego przyłączenia się Libanu do nowego organizowanego przez Egips i sojuszu krajów arabskich zakończyły się niepowodzeniem.

Rząd Libanu w dalszym ciągu zajmuje w tej sprawie niezdecydowane stanowisko i wyraża raczej skłonność do przystąpienia do paktu turecko-irackiego, który spowodowałby rozbiór panarabskiego układu bezpieczeństwa zbiorowego. Dziennik libański „Telegraph” pisze, że krótkożytna polityka rządu Bejrutu wywarła „silny wpływ” na stanowisko polityków Libanu. „Telegraph” stwierdza, że

W mieście Karwina w Czechosłowacji zakończono niedawno budowę szpitala dla górników. Dwa piętra szpitala mają 100 łóżek, a przy szpitalu znajduje się przychodnia i poliklinika dziecięca.

NA ZDJĘCIU: obchód lekarzy w oddziale dziecięcym szpitala. Naczelny lekarz oddziału, Władysław Poliwka, w towarzystwie lekarzy Irenej Millerowej i Jany Szraczkowej, bada małych pacjentów. Fot. — CAF

Słów parę o Winstonie Churchill

W tym samym czasie, gdy w Londynie obraduje podkomisja ONZ do spraw rozbrojenia, w tymże Londynie szef rządu brytyjskiego, Churchill, wygłosił przemówienie w nocy, ale to w nocy nie ustępującemu, jak wygłaszał przed kilkudziesięciu laty, nawołując do interwencji przeciwko młodej Republice Rad. I nie ustępującemu w nocy temu przemówieniu, jakie wygłosił przed 9 laty w Fulton, wychwalał amerykański szantaż atomowy i wprowadzanie do imperialistycznej terminologii pojęcie „żelaznej kurtyny”. I tym razem Churchill, pozułając na politykę będącą za pan brat z literaturą (napisał pamiętniki), ukłócił nowy termin — polityki „obrony przez zastraszanie”.

Cóż to takiego owa „obrona przez zastraszanie”? Sam Churchill rozstrzygnął to w sposób jednoznaczny, że to „postawa reakcyjna prasy amerykańskiej, która, jak zwykło być z Churchillem, zbiera się na wojowniczość, zachłystuje się z zachwytu. Chodzi po prostu o nową, mniej świeżącą nazwę dla skompromitowanej polityki „z pozycji siły”, której tak gorący rzecznikami są za oceanem pisarze Jean-Paul Sartre'a. We wstępie artykułu pt. „Podwójna gra W. Churchilla”, artykuł omawiający Churchillowskie pamiętniki, „Les Temps Modernes”, pisze: „Obraz mego stanu, jaki wyłania się z „Pamiętników”, nie jest jeśli się uzna, że hipokryzja i podwójna gra są synonimami geniuszu politycznego. Należałoby nawet za stanowić się, czy człowiek ten, nieposiadający w znacznej mierze odpowiedzialności za „nieudany pokój” oraz czy nie był on o krok od wywołania III wojny po zakończeniu II wojny światowej”.

Fragment Churchillowskiej działalności omawiany w „Les Temps Modernes” dotyczy postawy zajmowanej przez Churchilla w latach drugiej wojny światowej. Churchill nie kryje, że prowadził w latach tych „podwójną grę” — jedną przeciwko Hitlerowi, a drugą przeciwko ZSRR.

„Churchill” — czytamy w „Les Temps Modernes” — uważał, że w dru-

giej wojnie światowej Anglii groziło podwójne „niebezpieczeństwo” — z jednej strony zwycięstwo Niemiec, a z drugiej — takie zwycięstwo sprzymerzyłoby, które główną korzyść przyniosłoby Związkowi Radzieckiemu. „Nie ulega wątpliwości — czytamy dalej — że właśnie polityka Churchilla stworzyła okres nieufności, który dość wcześnie rozpoczął się w stosunkach pomiędzy mocarstwami zachodnimi a Związkiem Radzieckim i który był punktem wyjścia do „zimnej wojny” oraz stałego napięcia między Wschodem a Zachodem po drugiej wojnie światowej”.

„Les Temps Modernes”, powołując się na „Pamiętniki” Churchilla, przypominają, że w 1945 roku, kiedy sprawa, która interesowała angielskiego mego stanu, było dotarcie armii amerykańskiej i angielskiej, jak najeżdżał na Wschód. Ale „Pamiętniki” Churchilla nie zawierają całej prawdy o jego postawie w ostatnich miesiącach drugiej wojny światowej. Te prawdy wywiły ostatnio, oświadczenia publiczne, że gdy wojna zbliżała się ku końcowi, gdy narodziła się nadzieja wyzwolenia dnia jej zakończenia, on, Churchill, polecił marszałkowi Montgomery gromadzenie broni zdobytej w Niemczech, by następnie móc na nowo uzbudzić Wehrmacht i „użyć go przeciwko Radzieckim sojusznikom”.

Jak pisał „Les Temps Modernes”, Churchillowi nie dawała spokoju myśl, że Związek Radziecki wyjdzie „zbyt silny” z wojny. Prawdziwa i najcięższa próba sił jeszcze nie nastąpiła — pisał Churchill w swych „Pamiętnikach”. Już 12 maja, a więc zaledwie 4 dni po kapitulacji Niemiec, Churchill, w depeszy do ówczesnego prezydenta USA, Trumanowi, powiedział, że „w depeszy do Churchillowi zupełnie niedużo znaczenie nawołuje do wystąpienia przeciwko ZSRR”.

I już wtedy w głowie Churchilla rodziły się plany szantażowania Związku Radzieckiego. W „Pamiętnikach” swych pisze on o „kilku doskonałych atutach”, znajdujących się w ręku zachodnich „przymierzeńców”. Tymi atutami miały być: okupacja przez wojska anglo-amerykańskie znacznych terytoriów Niemiec, które na podstawie poprzednio zawartych umów miały być

Anglia „usiłnie zaleca” rządowi libańskiemu przystąpienie do paktu turecko-irackiego

Agencja TASS donosi z Bejrutu: Jak wynika z informacji zamieszczonych przez prasę libańską — egipskie rokowania w sprawie ewentualnego przyłączenia się Libanu do nowego organizowanego przez Egips i sojuszu krajów arabskich zakończyły się niepowodzeniem. Rząd Libanu w dalszym ciągu zajmuje w tej sprawie niezdecydowane stanowisko i wyraża raczej skłonność do przystąpienia do paktu turecko-irackiego, który spowodowałby rozbiór panarabskiego układu bezpieczeństwa zbiorowego. Dziennik libański „Telegraph” pisze, że krótkożytna polityka rządu Bejrutu wywarła „silny wpływ” na stanowisko polityków Libanu. „Telegraph” stwierdza, że

Dlaczego ZPZ im. Wiosny Ludów nie osiąga planowanej jakości

one plansze w gablotkach,
opływających w parku im. Sta-
lica,

NASZE REZERWY

Dobry robotnik – to wróg niechluistwa

chlujstwa. Oddajemy sztuki czyste, „jak złoto”. Czystość, to rezerwa numer jeden, nie tylko dla dziewiarza, ale chyba dla każdego włókniarza.

U nas zaś z tą czystością nie jest najlepiej. Warto więc przyrzec się krytycznie swojej maszynie.

JAN DYSZYŃSKI
dziewiarz ZPDx im. Konopnickiej

JAN DYSZYŃSKI
dziejwiarz ZPDz (m. Konopnickie)

To nie „pervfervine źródła“

Może by tak kierownictwo któregoś z zakładów wypowiedziało się na ten temat...

Stanisław Goliński, to wykwalifikowany robotnik. Pracuje on w brigadzie naprawiającej toru stacji Łódź - Kaliska. (Brygada osiąga przeciętnie 160 proc. normy). Jeśli zachodzi potrzeba, ob. Goliński wykonuje z powodzeniem prace z zakresu kowalstwa.

NA ZDJĘCIU: Stanisław Goliński przy pracy.

Rozmawiamy z rodzicami

Sprawy „drażliwe”

ra niewątpliwie ogromny
w na wychowanie przy-
o obywatela, przyszłego
yciela rodziny,
M. M.

Futrzarstwo wykonało Plan 6-letni

Zmodernizowane zakłady posiadają niezbędne urządzenia zakresu higieny pracy, jak azienki, natryski, pokoje higieniczne itd.

**Śladem
naszych felietonów**

Studenci Akademii Medycznej szybko postarali się zmienić przestarzałe i zniszczone plansze w gablotkach stojących w parku im. Staszica.



